Ner 187. ROK 1839. SOBOTA 17 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Zlp. 10 miesięcznie Zlp. 4.

Imiona Rzymskie. Jutro Jacka.

Imiona Sławiańskie. Jutro Bolesława.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27' 4''', 453	+ 10°, 2	4'', 50	Pn Wschodni słaby	Mgła	
16	2	3, 598	+ 22, 3	5, 25	Zachodni mocny	Pogoda z Chmurami	
	10	4, 467	+ 16, 5	6, 25	ZPn. Zachodni słaby	,,	

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż 1 Sierpnia.* —

Że układ między bankiem angielskim i francuzkim za pośrednictwem kilku tutejszych domów bankowych istotnie przyszedł do skutku, zdaje się niepodlegać już żadnéj wątpliwości; bo nietylko *Moniteur Parisien* donosi o tém, ale *Galignanis Messenger* nawet mówi, że układ ten ze strony paryzkich kontrahentów został już podpisany. Pożyczka wynosi 48 milionów franków (1,920,000 funt. str.) Najznakomitsi bankierowie a między niemi pan J. Laffitte i p. J. Lefebvre należą do téj pożyczki. Godnem uwagi jest bezwątpienia, że wszystkie tutejsze dzienniki wyjąwszy *Commerce* przychylnie mówią o téj operacyi i uważają ją za równie korzystną dla obu narodów.

Dziś ma się odbyć z wszelkiemi właściwemi uroczystościami otworzenie kolei żelaznéj ztąd do Wersalu, na lewym brzegu rzeki. Towarzystwo przygotowało kilka bogato ozdobnych wozów dla króla i rodziny królewskiéj, ponieważ król przyrzekł być obecnym z rodziną przy téj uroczystości.

Przybyły w dniu 26 lipca do Marsylii statek *Blazer*, przywiózł ultimątum Mehmeda Ali na przedłożenia porty.

Czytamy w liście z Algieru między innemi: »Trudno sobie wystawić, z jaką zręcznością Ab del-Kader umie korzystać z teraźniejszych wypadków na wschodzie. Wystawia on pokoleniom które odwiedza, Sultana Tureckiego i Mehmeda Ali jako dwóch odstępców, którzy wyprzysięgli się wiary proroka, przyjęli obrządki religijne chrześcijan, i pracują nad zniesieniem islamizmu. Mówi on, że cesarz Marokański jest jedyną nadzieją jaka jeszsze pozostała wiernym, że przy nim chrześcijanie są bezsilnemi, i że on sam jest obrońcą i podporą wiary proroka. Nie wiemy jak dalece uwiadomionym jest o podobnem postępowaniu Abd-el-Kadera nasz konsul w Tanger, ale widocznem jest że Emir czyni to wszystko jedynie dla zapewnienia sobie pomocy od Cesarza Marokańskiego.

W innym liście z Algieru czytamy: ponieważ mocne deszcze jakie zwykle bywają tu w styczniu i lutym, w tym roku bardzo się spóźniły, utworzyły się przez to liczne bagna w Meditsza, które pod słońcem lipca wyziewają bardzo niezdrowe pary i koloniści drogo opłacać muszą szczęśliwe żniwa. — Władze wojskowe wszelkich starań dokładały, aby ile możności zabezpieczyć zdrowie żołnierzy w obozach strzegących Meditsze. Ale upał sprawia słabości, wiatr morski nie

ustaje, i w cieniu ciągle mamy około 31 stopni Celsiusza, (26 Reaumura). W ostatnich czasach było kilka utarczek z rozmaitemi pokoleniami równin. Ale kilka energicznych demonstracyj nakazało znowu spokojność burzliwym.

Piszą z Tulonu 27 b. m. Możemy śmiało bez przesadzenia powiedzieć, że od wielu lat nie było takiéj czynności w naszem arsenale morskim, jak teraz. Wszystko jest w ruchu, i z radością widziemy, że rząd poważnie zajmuje się sprawą wschodu, która coraz ważniejszą przybiera postawę.

— *Madryt* 24 *Lipca.* —

Czynnie posuwają się przygotowania do nowego oblężenia Morelli, ku któremu celowi wielkie mnóstwo moździerzy, i zapasów wojennych posłano z Kadyxu do Vinares. Z swojéj strony Cabrera zajmuje się jak najgorliwiéj obwarowaniem Morelli.

Jenerał Azner odesłał wszystkich swoich rannych z Lucena do Castellon. Przy zwycięstwie, które jenerał O'Donnell odniósł nad Cabrerą pod Lucena, szczególniéj odznaczyli się jenerałowie Aspiros i Shillej, ostatni na czele swojéj jazdy. (*Wiadomosc ta calkiem zmyslona jest przez dzienniki oppozycyjne, poniewaz w niczem się niepotwierdziła.*)

Xiążę Vittoryi wydał rozkaz do armii, wykazujący granice między liniami osadzonemi przez krystynistów, i karlistów z zagrożeniem surowych kar przeciwko tym, którzyby przeszli za zakazaną linię. W główném kwaterze Andoain ułożono się względem dozwolenia wieśniakom potrzebnego czasu do ukończenia żniwa.

— *Oniate* 28 *Lipca.* —

Wczoraj Maroto stał w Orozco, Espartero w Amurrio, a don Sebastian w Cestona. Don Carlos dotychczas tam się znajduje.

— *Konstantynopol* 20 *Lipca.* —

Uroczystość przypasania szabli u Osmanów *Taklide Scif* zwana odbyła się 11 lipca w grobie Ebu Ejub, Ensari sławnego chorążego horęgwi Machometa, z największą świetnością. Na ten koniec udał się Sultan Abdul Medszid na świetnym okręcie w znacznem towarzystwie do letniego pałacu Beilerbéj na przedmieściu Ejub. W przejeździe Jego Wysokości baterye i okręta dały ogoia z dział, ostatnie były flagami i banderami ozdobione. Przybywszy do Ejub udał się Sultan konno do Meczetu, przybywszy zsiadł z konia i wszedł do grobu Ebu Ejub Ensari, gdzie Jego Wysokość po krótkiéj modlitwie przez *Nakibulesraf* naczelnika Emirów, (potomek Machometa), *Selin Sade Abdurahim Efendi* został mieczem opasany. Po dopełnionéj uroczystości, która nowemi strzałami objawioną była, udał się konwój z przedmieścia Ejub przez całe miasto do dawnego seraju, a to w następującym porządku: Naprzód postępował szwadron hułanów z czerwonemi chorągiewkami i z muzyką, potém prowadzono 9 koni Jego Wysokości bogatemi kołdrami okrytych i przez znaczną służbę serajową prowadzonych; daléj Teszrifadszi Efendi, (Mistrz ceremonii); urzędnicy porty 3 klassy pułkownicy gwardyi, piechoty, kawaleryi i artyleryi urzędnicy drugiéj klassy; Miriliwi albo jenerałowie brygady; urzędnicy 1széj klassy jako to: Musteszarowie, czyli radcy stanu, Ferikowie, jenerałowie dywizyj, również jak poprzedzający konno i w mundurach galowych: cały korpus ulemów złożony z Muderysów, Raibów Kadi, Stambol Efendi i kadjaskerów z Anatholi i Rumeli, w niebieskich, brązowych i zielonych fałdzistych sukniach wierzchnich z kołnierzami haftowanemi i w białych lub zielonych turbanach: ubiór który za rządów Mahmuda wprowadzonym został. Następnie znowu szło 5 koni rzadkiéj piękności i bogato przybranych, poczem postępowali wezyrowie i dygnitarze państwa a nakoniec wielki Wezyr Chosrew Mehmed pasza po którego lewéj ręce szedł Szeich ol Islam to jest pierwszy mufty. Po tem wszystkiem postępował oddział wspaniały gwardyi pieszéj, przez kapitana swego prowadzony, poczem pokazała się Jego Wysokość Abdul Medszyd w assystencyi Peików i Solaków, przy radosnym odgłosie ludu i żołnierzy. J. Wysokość w królewskim płaszczu z sukna czarnego, na piersiach okazały Niszan a na głowie wspaniały turban z kitą diamentową; następnie szła służba serajowa, a nakoniec oddział piechoty: Podług dawnego zwyczaju sultan wstąpił do meczetu Mehmeda II. zdobywcy Konstantynopola, przy jego grobie odbył modlitwę. W przejeździe około grobu swojego ojca nie zsiadł wprawdzie z konia, ale nakazane zostały modły Imanom. Ciało dyplomatyczne przypatrywało się téj ceremonii z namiotów na ten cel przeznaczonych, z kąd przepyszny był widok na przedmieście Ejub; okolice były obsiane mnóstwem ludów, rożnych narodów. Zbiór ten i piękna pogoda dnia tego, przy-

czyniły się do uświetnienia uroczystości dnia tak wspaniałego. Wprzejeździe około namiotów ciała dyplomatycznego raczyła J. W. wysłać urzędnika do ministrów z obcych mocarstw zebranych aby okazać swoje ukontentowanie, które też oni z równym przyjęli zapałem. Między innemi zupełna w stolicy panowała spokojność, a nie jak rozchodziły się mylne wieści, jakoby przy téj uroczystości wielu okazało się malkontentów. W dniu wczorajszym zebrali się dygnitarze i znaczniejsi panowie dla złożenia powinszowania z powodu uroczystości przypasania szabli.

Należy jeszcze powiedzieć kilka słów o pochodzeniu téj uroczystości. Jak dawno obchód ten istnieje w historyi Islamizmu trudno jest naznaczyć. Pewnem atoli jest, że jeszcze przed zdobyciem konstantynopola przez Mehmeda II istniał, i że w 1342 roku. Kalif Ahmed IX, przy wyniesieniu na tron egipski, Melika Mensur, zwyczaj przypasania szabli uroczyście obchodził. Zdaje się równie, że wprowadzony do Turcyi został przez Mochameda II, który sam po ukończeniu grobu Ebu Ejub Ensari, kazał sobie przypasać szablę przez pobożnego Szeicha Ak Semsudin, i dla następców swoich uroczystość tę przy każdem wstąpieniu na tron zostawił. Również trudnem jest do powiedzenia z jaką szablą ten obchód się odbywa, o istnieniu bowiem szabli Mahometa proroka wielu powątpiewa, również jak o mieczach po pierwszych kalifach, które mają być po serejach zachowane. Dla tego należy sądzić, że każdy sułtan do téj uroczystości używa szczególnie bogatego miecza, i teraźniejszy kosztować ma do 4 milijonów piastrów.

Rozmaitości.

Życie Ouvrarda,

Wielkiego liweranta francuzkiego.

(Dokończenie).

Zaledwo że kontrakt podpisano, natychmiast wydano rozkaz, aby armia przez Bidassoę w pochód ruszyła, podczas gdy się dostawa Ouvrarda dopiero za dni cztery rozpocząć miała. »Dnia pierwszego zaradzało sobie wojsko jak mogło, przyczém bez niedostatku obejść się nie mogło, a w armii wielka niechęć panowała. Dnia drugiego już nikt nie ukrywał swojéj obawy. Jenerał Terlet tylko z wielką trudnością mógł dostać obroku dla małéj liczby koni swego artyleryjnego oddziału; żołnierze rozprawiali na głos w swych legowiskach o złym stanie rzeczy, a weterani, którzy wprzódy na półwyspie służyli mówili otwarcie: »Hiszpania była i będzie zgubą naszą! Dopiero jeden dzień jesteśmy w kraju nieprzyjacielskim, a już zasobów zabrakło!» Tymczasem stanęliśmy w Tuluzie, dnia następnego zacząć się miały moje liwerunki. Zgromadziła się wojenna rada; przywołano mnie zapytano: »Gdzież są magazyny wćpana; jakie masz wćpan źródła zasiłków?» — Jutro armia otrzyma swój regularny liwerunek.» —dla korpusu drugiego potrzeba nam na dziesięć dni prowiantu za jednym razem » - - »Jutro otrzyma drugi korpus prowiant dziesięcio-dniowy.» — »Dobrze, ale nam nie dość na samych przyrzeczeniach; gdzież są wćpana magazyny, składy?» Wiedząc, iż moim środkom nie dadzą wiary, nie chciałem odpowiadać. Rada odroczyła się; późniéj znowu się zgromadziła i znowu się rozeszła i znowu się zgromadziła. W Tuluzie zwołałem wszystkich urzędników, wszelkiego rodzaju przełożonych, xięży, kupców, i wszelkiego stanu osoby, mające wpływ i znaczenie. »Moi panowie,» rzekłem, »armia francuzka jest w waszym kraju; nie będzie ona żyła kosztem wćpanów, ale przyznacie sami, iż koniecznie czemsić żyć musi; pomóżcież mi dzisiaj dostarczyć wojsku żywności, aby jutro samo żywności waszych wam nie zabrało. Potrzebujemy chleba, mięsa, jarzyny, furażu, koni i podwód. Wćpanowie znacie swój kraj i jego źródła zasilne; pospieszcież więc w przyległe okolice i ogłoście to swoim krewnym, przyjaciołom i każdemu kogo na drodze spotkacie. Za wszystko, co tylko przyniosą, dostawią, natychmiast gotowizną zapłacę. Co większa, za, wszystko, co mi jutro przed godziną 8 zrana dostawią dziesięć razy tyle, ile warto, zapłacę; dziewięcioraką cene dam za wszystko, co nadejdzie przed godz. dziewiątą; ośmioraką cenę za wszystko, co przed godziną dziesiątą tu przybędzie i tak daléj. Oto jest uprzednio zaliczony kapitał na to wszystko; spieszcie wćpanowie i nie traćcie daremnie czasu.» Zawsze na to spuścić się można, że ludzie własnéj korzyści nigdy nie zaniedbają. Nazajutrz skoro słońce wschodzić zaczęło już wszystkie szczyty gór okryte były ludźmi wszelkiego wieku i stanu, którzy jedni drugich wyścigali dla otrzymania najwyższéj ceny. Jednakże wydarzył się wypadek, któregom nie przewidział. Żołnierze, którzy swoich racyi doczekać się nie mogli, rzucili się

na zgraję dostawiających, nim jeszcze do mojego magazynu zbliżyć się mogła, i zrabowali ją do szczętu. Myślałem, że już wszystkie moje zabiegi zniweczonemi zostały. Włościanie biegli do mnie na skargi. »*Monsieur*, ja przed godziną ósmą przyszedłem; żołnierze zabrali mi mój towar?» — »A ileż był wart twój towar?» — »Tyle.» — »Oto masz pieniądze, bieżcie do domu i przynieście co jeszcze więcéj macie; a gdy znowu przyjdziecie już nie będziecie zrabowanemi.» Słowem, armia została zupełnie zaopatrzoną. System ten z początku wiele kosztował, ale przezemnie wkrótce się dowiedziano, że za wszystko, a nawet dobrze płacimy. Tym sposobem ze wszystkich okolic dostarczono żywności, a gdy się magazyny napełniły, zaraz i ceny spadły.»

Z tego jednego przykładu poznać można, że pan Ouvrard miał wielki rozum, i że ogromny majątek jego nie jest tak bardzo jak się wydaje niezasłużonym. Życie jego stawia niezaprzeczony dowód jak wielki wpływ wywierają pieniądze na okoliczności ludzkie, i jak wielkie znaczenie nadeją tym, którzy je w wielkich ilościach posiadają!

— Wczoraj po 26cio-stopniowym upale, o w pół do 7éj przed wieczorem, okazała się malutka chmurka, z któréj nagle lunął deszcz tak gwałtowny, że w ciągu 4 minut już niektóre ulice zostały prawie zamienione w rzeki; szczególniéj wiele ucierpiały *Długa*, *Miodowa*, *Senatorska* i t. p.; w odnawiany kanał na ulicy Długiéj woda wlewała się jak z kaskady szerokiéj na kilkadziesiąt łokci; kilku ludzi idących pęd wody obalił, a między niemi przy ulicy *Danielewiczowskiéj* żydka dźwigającego na plecach pakę z szkłem, które zupełnie potłuczone zostało. W czasie tejże ulewy, przez parę minut grad padał tak gwałtownie, iż mnóstwo szyb w oknach potłukł, niektóre bryłki były wielkości gołębiego jaja. Ale widok na Wisłę był najokropniejszy; mnóstwo osób kąpiących się, nie zdołało schronić się przed nawalnicą, uciekały nie zdążywszy zabrać odzieży, bielizny, a niektóre zegarków etc., tem bardziéj, że galary na których po większéj części złożone bywają ubiory kąpiących się, oderwane zostały pomiotem nadzwyczajnego wichru. Istotnie była to chwila przerażająca, a osobliwie krzyk matek troskliwych o swe dziatki. Całe to okropne zdarzenie trwało około 25 minut. Mówią o kilku utoniętych lecz jeszcze nie mamy o tém urzędowéj wiadomości. Ta nawałnica nawiedziła atoli nie całą Warszawę, na niektórych ulicach zwłaszcza od alei Ujazdowskiéj, ledwo deszcz kropił.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 5318.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w massie bezdziedzicznéj Kazimierza Pałki, w w Depozycie Sądowym Miasta Krakowa znajduje się kwota złp. 242 gr. 14 do któréj w myśl prawa obowiązującego assesor prawny w imieniu Skarbu publicznego działająoy, zgłosił się z żądaniem przyznania takowéj na rzecz Skarbu publicznego Miasta Krakowa, w skutek więc takowego żądania; Trybunał wzywa wszystkich jakiekolwiek prawo do wspomnionéj massy mieć mogących, ażeby z stósownemi dowodami w przeciągu sześciu miesięcy, od dnia ogłoszenia niniejszego rachując, do Trybunału zgłosili się: w razie bowiem bezskutecznie upłynionego terminu z massą powyżéj wyrażoną jako bezdziedziczą, w myśl artykułu 940. kodexu cywilnego postąpionem zostanie.

Kraków dnia 31 lipca 1839 r.

Sędzia Prezydujący,
DUDREWICZ.

(r2.) *Librowski.* Sekr.

W dniu 20 sierpnia 1839 r. o godzinie 9 zrana w gmachu Sukiennice zwanym, sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą w drodze exekucyi sądowéj prawnie zajęte ruchomości jako to: fortepiano, bielizna, odzież, stolarszczyzna, lustra i różne sprzęty domowe; oczem chęć kupna mających zawiadomiam.

Kraków dnia 16 sierpnia 1839 r.

Ign. *Piekarski* Kom. Sąd.